

W tym krótkim komentarzu próbuję podsumować wpływ prezydentury Donalda Trumpa na kierunki polskiej polityki bezpieczeństwa. Aby tego dokonać analizuję kolejno: spór o strategię zagraniczną RP w ostatniej dekadzie, współpracę polskich rządów z administracją Trumpa oraz jej efekty.

Polski punkt wyjścia

W minionej dekadzie uformowały się dwie szkoły polskiej polityki bezpieczeństwa. Pierwsza związana jest ze stronnictwami liberalnymi i można ją określić jako proeuropejską. Druga związana jest ze stronnictwami konserwatywnymi i jest zasadniczo proamerykańska. Pomimo ich sporu ich cel pozostaje wspólny: budowa silnej pozycji Polski w Europie Środkowo-Wschodniej. Oba stronnictwa rozumieją koncepcję regionalnego kompleksu bezpieczeństwa, czyli uznanie, że większość zagrożeń dla państw pochodzi z ich bliskiego otoczenia. Oprócz tego liberałów i konserwatystów różni niemal wszystko: idee, priorytety, partnerzy, retoryka, język i praktyka. Przyjrzyjmy się tym różnicom.

Zdaniem liberałów kluczowa dla polskiego bezpieczeństwa jest współpraca europejska i natowska. Państwa europejskie to główni partnerzy handlowi i technologiczni Polski, a priorytetem w myśleniu liberalnym od dwóch stuleci jest gospodarka. Liberałowie zakładają, że silna pozycja gospodarcza i dyplomatyczna Warszawy pozwoli jej na odgrywanie roli jednego z europejskich liderów, czyli „grupy trzymającej władzę w UE”, co wzmocniłoby też polską pozycję wobec Rosji. Przykładem takiego myślenia były i są wypowiedzi m. in. Radosława Sikorskiego. W sferze bezpieczeństwa oznacza to bliższą współpracę przemysłową i wojskową z krajami NATO i UE oraz dużą otwartość na inicjatywy amerykańskie. Mniej więcej taką politykę prowadzono w pierwszej połowie minionej dekady. Współgrała ona w ogólnym tonie z partnerami europejskimi oraz administracją Baracka Obamy.

Myślenie stronnictw konserwatywnych ma charakter raczej geopolityczny. Dużo większą wagę zwraca się na problem polityki siły oraz konfliktów w regionie. W tym ujęciu priorytetem są nie relacje gospodarcze, ale polityczno-militarne oraz energetyczne. Ważna jest też symbolika i historia. Priorytetem konserwatystów jest rozwój współpracy strategicznej z USA, uzyskanie pozycji głównego partnera Waszyngtonu w regionie oraz dążenie do specjalnych relacji, jakie z Amerykanami ma Izrael, Turcja, czy Korea Południowa. W zamierzeniach tych znajdujemy echa też amerykańskiego stratega George'a a Friedmana (książka „Następne sto lat”), w których autor radził Polsce bycie „lotniskowcem USA” w Europie wschodniej. Konserwatyści widzą rosnący antagonizm między USA a Rosją i Chinami, a także próbują wykorzystać krytyczny stosunek administracji republikańskiej do europejskich partnerów, by wzmocnić osobiste relacje z Waszyngtonem i podtrzymać zainteresowanie USA regionem EŚW jako tzw. wschodniej flanki NATO. Główni sojusznicy

Europejczyści traktowani są z rezerwą, gdyż Warszawa z uwagi na pamięć historyczną jest niepewna ich zachowania w przypadku konfliktu z Moskwą. W polityce bezpieczeństwa oznacza to wzrost liczby polsko-amerykańskich inicjatyw politycznych i wojskowych, liczne wizyty wysokiego szczebla oraz kontrakty zbrojeniowe i energetyczne. Taka była w zarysie polityka polskiego rządu w okresie prezydentury Donalda Trumpa.

Kontakty administracji Trumpa z polskimi władzami

Donald Trump objął funkcję prezydenta Stanów Zjednoczonych w styczniu 2017 roku. W lipcu wziął udział w Warszawie w szczycie Inicjatywy Trójmorza (*Three Seas Initiative*), którą Warszawa promuje jako forum współpracy regionalnej w obszarze rozwoju gospodarki i infrastruktury. Formuła szczytów liderów regionu miałyby wzmocnić jego pozycję w relacjach z USA, Rosją i Chinami (od 2012 roku odbywają się też szczyty chińsko-środkowoeuropejskie w formacie 16+1). W 2018 roku miała miejsce wizyta Prezydenta RP, dr. Andrzeja Dudy w Waszyngtonie. Do priorytetów wizyty należały kwestie militarne, energetyczne, a także handlowe i naukowe. Prezydent RP odwiedzał Stany Zjednoczone jeszcze kilkakrotnie podczas spotkań z Polonią, czy obrad ONZ. W tym samym roku na kolejnym szczycie Inicjatywy Trójmorza administracja republikańska zaproponowała powołanie Partnerstwa na rzecz Transatlantyckiej Współpracy Energetycznej (P-TEC). Podpisano również porozumienie między Polską a USA o strategicznym dialogu energetycznym. W marcu 2019 roku miał miejsce inauguracyjny szczyt P-TEC, w czerwcu podpisano porozumienie polsko-amerykańskie w sprawie strategicznej współpracy w zakresie energii jądrowej wykorzystywanej do celów cywilnych. W tym samym miesiącu nastąpiła kolejna wizyta Prezydenta RP w USA. Podpisano również dwie ważne umowy międzyrządowe w zakresie zwalczania przestępczości oraz współpracy w zakresie bezpieczeństwa granic i imigracji. We wrześniu 2019 roku do Polski przybył Wiceprezydent USA Mike Pence w celu podpisania deklaracji w zakresie współpracy nad rozwojem sieci 5G. W tym okresie Prezydenci Polski i USA podpisali dwie wspólne deklaracje o pogłębianiu współpracy obronnej przewidujące zwiększenie obecności żołnierzy amerykańskich w Polsce o tysiąc (do łącznie ok. 5500 żołnierzy) oraz zapewnienie trwałej obecności wojskowej USA na terytorium RP. Jesienią 2019 roku odbył się też kolejny szczyt P-TEC (w Wilnie), a w listopadzie tego roku Waszyngton włączył Polskę do Visa Waiver Program. W lutym 2020 roku sekretarz stanu Mike Pompeo na konferencji monachijskiej ogłosił wydzielenie specjalnego funduszu na projekty energetyczne w regionie Trójmorza. Należy też wspomnieć, że amerykańskie ustawy CAATSA i NDAA przewidziały sankcje na podmioty uczestniczące w budowie NordStream 2.

Na osobne spojrzenie zasługuje współpraca w dziedzinie obronności. Polska współpracowała w tym czasie z USA w zakresie pozyskania nowych systemów rakietowych w ramach

programów: przeciwlotniczego i przeciwrakietowego Wisła (umowa na zestawy Patriot w marcu 2018 roku) oraz wyrzutni rakietowych Homar (umowa na zestawy M142 Himars w lutym 2019 roku). W marcu 2019 roku Kongres USA przyznał Polsce, w formie grantu, 5 samolotów C-130H. W styczniu 2020 roku w Dęblinie Minister Obrony Narodowej RP podpisał umowę na zakup amerykańskich samolotów F-35 w ramach programu Harpia, a wiosną tego roku odbyły się manewry DEFENDER EUROPE 20+, powiązane z przerzutem wojsk amerykańskich do Europy. 15 sierpnia 2020 roku Polska i Stany Zjednoczone podpisały porozumienie o pogłębione współpracy obronnej (*Poland - United States Enhanced Defense Cooperation Agreement*), które przewiduje rozbudowę infrastruktury dla wojsk amerykańskich do ponad 15 tys. kwater. Porozumienie przewiduje budowę m. in. trzech baz bezzałogowców i lokalizację brygady śmigłowców bojowych USA w Powidzu, gdzie powstaje hub zaopatrzeniowy. Polski resort obrony utworzy również fundusz inwestycyjny na rzecz potrzeb wojsk USA. Strona polska zobowiązała się bowiem pokryć wydatki związane z rozbudową zdolności obronnych na swoim terytorium.

Efekty współpracy polsko-amerykańskiej w czasie prezydentury Donalda Trumpa

Powyżej wymieniono kilkanaście głównych inicjatyw wokół których budowano partnerstwo strategiczne między Polską a USA w czasie pierwszej kadencji Donalda Trumpa. Lista ta nie wyczerpuje oczywiście tematu. Bieżąca współpraca dyplomatyczna i wojskowa to setki oficjalnych spotkań i tysiące dokumentów. Spróbujmy podsumować ogólne efekty współpracy w obszarze polityki bezpieczeństwa.

- **Polska i USA prowadziły w tym czasie ożywioną współpracę dyplomatyczną.** Ich efektem jest zarysowanie kilku wiodących obszarów współpracy międzyrządowej.
- **Główne obszary współpracy polsko-amerykańskiej to bezpieczeństwo i energetyka.** Ich efektem jest kilkanaście umów i kontraktów na dostawę uzbrojenia i surowców energetycznych z USA do Polski. Stany Zjednoczone zobowiązały się wesprzeć militarnie region wschodniej flanki NATO oraz zgodnie z oczekiwaniami obecnych polskich władz wypowiedziały się negatywnie w kwestii rurociągu NordStream 2. Władze polskie zakładają, że obecność wojsk amerykańskich i sojuszniczych zwiększa potencjał odstraszania Sił Zbrojnych RP a współpraca energetyczna efektywnie dywersyfikuje zaopatrzenie polskiej gospodarki w energię. Oba sektory są kluczowe dla wzmocnienia odporności RP na działania Rosji, o czym wspomina również nowa Strategia Bezpieczeństwa Narodowego RP z 12 maja 2020 roku.
- **Polska i należący do NATO region tzw. wschodniej flanki zwiększył wydatki militarne.** Polska wydaje dziś na cele militarne o 50% więcej niż w 2009 roku. Pod koniec 2019 roku przyjęto Plan Modernizacji Technicznej na lata 2021-2035, który

wynosi rekordowe 524 mld PLN (133 mld USD). Instytut badań nad pokojem SIPRI odnotował również znaczny wzrost wydatków militarnych wśród innych państw regionu. Wiele z nich wynika ze współpracy z USA (zakup różnych rodzajów sprzętu, rozbudowa baz i lotnisk, poligonów, rozwój szkoleń).

- **Wzrost inwestycji w bezpieczeństwo Polski i regionu.** W okresie 2017-2019 amerykańskie wydatki na obronność w regionie wschodniej flanki NATO wzrosły siedmiokrotnie i sięgnęły blisko 1 mld USD. Polska w 2019 r. była drugim miejscem inwestycji militarnych USA w Europie.
- **Wzrost obecności wojsk amerykańskich w Polsce.** Po dekadzie negocjacji i podpisaniu kolejnych umów w latach 2018-2020 obecność wojsk amerykańskich w regionie znacząco wzrosła. Polska docelowo zapewni infrastrukturę dla pobytu ok. 20 tysięcy żołnierzy. Na mocy umowy z 15 sierpnia 2020 r. Poznań będzie siedzibą Wysuniętego Dowództwa V. Korpusu Sił Lądowych USA i grupy wsparcia na teatrze Sił Lądowych USA. Drawsko Pomorskie zostanie główną siedzibą Centrum Szkolenia Bojowego do wspólnego wykorzystania przez Siły Zbrojne Polski i Stanów Zjednoczonych. Lotnisko we Wrocławiu wyznaczono na siedzibę bazy lotniczej załadunkowo-rozładunkowej USAF. Zaplanowano budowę baz sterowanych statków powietrznych Sił Powietrznych USA. Powidz zostanie siedzibą lotniczej brygady bojowej, batalionu bojowego wsparcia logistycznego i obiektu sił specjalnych (podobny powstał również w Lublińcu). Oprócz tego Amerykanie wsparli struktury NATO w Orzyszu i Elblągu i wzmocnili obecność w NATO w programie eFP (*enhanced Forward Presence*).
- **Podkreślenie polsko-amerykańskiego partnerstwa strategicznego w nowej Strategii Bezpieczeństwa Narodowego RP.** Stany Zjednoczone kilkakrotnie pojawiają się jako wiodący partner RP w przyjętej w 2020 roku Strategii Bezpieczeństwa Narodowego RP.

Podsumowanie

Priorytetem polityki bezpieczeństwa RP w ostatnich latach było wzmocnienie współpracy z USA. Administracja Donalda Trumpa wykorzystała ten okres dla zwiększenia wpływów w Europie Środkowo-Wschodniej i doprowadziła do wzrostu inwestycji w tym regionie. Strona polska często podkreślała bliskość ideową i polityczną ze środowiskiem Republikanów w USA. Podobnie zachowywały się również polskie stronnictwa liberalne wobec środowisk Demokratów za kadencji Baracka Obamy.

W polskiej debacie publicznej liberałowie często kwestionowali zasadność zakupów amerykańskiego sprzętu wojskowego kosztem współpracy z partnerami europejskimi, krytykowano też zbyt dużą proamerykańskość polskiego rządu oraz niekorzystne warunki

niektórych umów, które podpisywano szybko z uwagi na kalendarz wyborczy. Podnoszono również kłopoty wizerunkowe związane ze współpracą z administracją Donalda Trumpa (np. konferencja bliskowschodnia w Warszawie). Strona konserwatywna zapewniała w odpowiedzi, że szybka realizacja celów politycznych jest konieczna oraz wzmacnia bezpieczeństwo Polski w kluczowych obszarach, co należy wykorzystać w sytuacji posiadania bliskiego ideowo lokatora w Białym Domu.

W związku z tym możemy podsumować, że polityka bezpieczeństwa militarnego i energetycznego stała się głównym obszarem współpracy Polski i USA w czasie prezydentury Donalda Trumpa. Biorąc pod uwagę poglądy polskich stronnictw konserwatywnych, zarysowane na początku tekstu, sytuacja ta będzie uważana przez polski rząd za jego główny sukces dyplomatyczny ostatnich lat.

